

**Sygn. akt: I C 325/20**

## WYROK CZĘŚCIOWY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 sierpnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Rafał Kubicki
Protokolant:	sekretarz sądowy Paula Łożyńska

po rozpoznaniu w dniu 27 sierpnia 2020 r. w Olsztynie

sprawy z powództwa J. O., D. O.

przeciwko Bankowi (...) S.A. w W.

o zapłatę i o ustalenie

oddala powództwo w części dotyczącej ustalenia nieważności umowy.

sędzia Rafał Kubicki

**Sygn. akt: I C 325/20**

### ***Uzasadnienie wyroku częściowego***

Powodowie J. O. i D. O. wnieśli o zasądzenie solidarnie na ich rzecz od pozwanego Banku (...) S.A. w W. kwoty 75.623,09 zł

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu, tj. od 27 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty oraz o ustalenie, że umowa o kredyt konsolidacyjny nr KK/ (...) zawarta przez powodów z pozwanym 10 lipca 2008 r. jest w całości ex tunc nieważna.

W uzasadnieniu wskazali, że umowę zawarli, ponieważ potrzebowali pieniędzy na cele konsumpcyjne, w szczególności związane z remontem i wykończeniem domu, w którym mieszkają. Zgodnie z § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1, umowa została zawarta na kwotę kredytu, którą indeksowano do franka szwajcarskiego według kursu kupna tej waluty z „Tabeli kursów walut obcych” obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy kredytu, zaś spłata rat kapitałowo–odsetkowych dokonywana miała być w złotych polskich po uprzednim przeliczeniu według kursu sprzedaży (...) z „Tabeli kursów walut obcych” obowiązującej w Banku w dniu spłaty. Zarzucili pozwanemu, że:

- 1) wręczono im egzemplarz umowy dopiero na spotkaniu wyznaczonym na podpisanie umowy, które trwało kilkanaście minut, i nie mieli w tym czasie możliwości przeczytania umowy ze zrozumieniem,
- 2) brzmienie postanowień umowy, poza kwotą kredytu z jej rozbiciem na cele, nie było z nimi indywidualnie uzgodnione,

- 3) nie mieli wówczas świadomości istnienia instytucji bezskuteczności postanowień umownych,
- 4) zawarli z pozwanym umowę kredytu indeksowanego do waluty (...)jako konsumenci,
- 5) po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych w zakresie § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 okazuje się, że istnieje różnica między sumą kwot spłaconych, a sumą kwot należnych, podana w punkcie 1. żądań pozwu,
- 6) różnica ta jest świadczeniem nienależnym, które może być traktowane alternatywnie jako część przysługującej powodom wierzytelności o zwrot świadczeń spełnionych w wykonaniu nieważnej umowy (przy założeniu, że Sąd oceni, że umowa jest w całości nieważna zgodnie z dalszą argumentacją),
- 7) w każdym z tych dwóch wariantów chodzi o zwrot świadczeń spełnionych przez powodów w okresie od 20.03.2010 r. (10 lat przed złożeniem przez powodów wniosku o zeważwanie do próby ugodowej) do 4.03.2020 r.,
- 8) mimo to powodowie mają interes prawny w żądaniu nieważności umowy w całości, ponieważ ewentualne podzielenie przez Sąd argumentacji o nieważności umowy tylko na potrzeby rozstrzygnięcia w sprawie o zapłatę wynikać będzie nie z wyroku lecz z uzasadnienia, a nie ma pewności, czy będzie to uznawane w innych postępowaniach w kategorii powagi rzeczy osądzonej, ponadto orzeczenie stwierdzające nieważność umowy może dawać podstawę również do stwierdzenia nieważności hipoteki ustanowionej na zabezpieczenie kredytu,
- 9) umowa jest nieważna, gdyż takie ukształtowanie postanowień waloryzacyjnych narusza naturę zobowiązań umownych (nie mieści się w ramach swobody kontraktowania wyrażone w art. 353<sup>1</sup> Kodeksu cywilnego (k.c.) – bank zapewnił sobie klauzulą indeksacyjną możliwość jednostronnego ustalania kursu przeliczenia kwoty kredytu z oparciem o nieustalone w umowie kryteria,
- 10) bezskuteczność klauzuli waloryzacyjnej czyni bezskuteczną klauzulę o zmiennym oprocentowaniu opartym o LIBOR, co prowadzi do upadku (nieważności) całej umowy,
- 11) nie ma w tej sprawie podstaw do twierdzenia, że skutki nieważności umowy byłyby dla powodów niekorzystne, ponieważ konsekwencją nieważności jest zwrot przez każdą stronę tego, co otrzymała w wykonaniu nieważnej umowy, a skoro bank wyświadczył jedynie kwotę 120.000 zł, a powodowie prawie 200.000 zł, to niezależnie od tego, czy sądy w tej sprawie przyjmą dla wzajemnych rozliczeń stron teorię salda czy teorię dwóch kondycji, skutkiem nieważności umowy będzie obowiązek zwrotu powodom kwoty wyższej niż dochodzona w punkcie 1. pozwu,
- 12) jeżeli Sąd dojdzie do przekonania, że umowa bez § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 może obowiązywać z oprocentowaniem określonym w § 6, to żądanie stwierdzenia nieważności umowy będzie oddalone, ale roszczenie o zapłatę będzie w całości zasadne jako dotyczące różnicy między tym, co powodowie świadczyli przy zastosowaniu abuzywnych postanowień, a tym, co powinni byli świadczyć przy ich wyeliminowaniu,
- 13) klauzula indeksacyjna narusza dobre obyczaje nie tylko ze względu na swoje brzmienie (braki dotyczące uregulowania ustalania kursu), ale i ze względu na praktykę banku przy zawieraniu umowy tego rodzaju, sprzeczną z zasadą wzajemności.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, przecząc, by postanowienia umowy miały charakter niedozwolony, a nadto żądanie powodów nosi znamiona nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 k.c.) i nie zasługuje na ochronę, zaś umowa jest w całości ważna.

### ***Sąd ustalił, co następuje:***

Po analizie pozwu i odpowiedzi na pozew za bezsporne i wystarczające do rozstrzygnięcia żądania ustalenia nieważności umowy można uznać, że:

Powodowie i pozwany podpisali umowę kredytu konsolidacyjnego z 10.07.2008 r. (umowa k. 15-20). Powodowie podpisywali umowę jako konsumenci. Potwierdzili otrzymanie regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. i zapoznanie się z nim (§ 1.1). Umowa została podpisana na podstawie wniosku kredytowego, w którym kwotę wnioskowanego kredytu powodowie oznaczyli w walucie polskiej (120.000 zł) – wypłacona jednorazowo, zaś jako walutę kredytu wskazali walutę (...) ( (...)) z okresem spłaty 204 miesięcy (k. 105). Przy składaniu wniosku powodowie podpisali oświadczenie, że są świadomi ryzyka związanego z możliwością zmiany oprocentowania w przypadku zmiany stopy referencyjnej, od której było uzależnione oprocentowanie kredytu, a nadto oświadczenie, że przedstawiono im oferty kredytów

w walucie polskiej oraz indeksowanego do waluty obcej, a zdecydowali się na wybór kredytu indeksowanego, mając świadomość ryzyka związanego z możliwością niekorzystnej zmiany kursu walut, w sposób powodujący podwyższenie kwoty kredytu, odsetek i rat wyrażonych w złotych (k. 197). W § 2.2. umowy wskazano, że kredyt jest indeksowany do (...), po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującego w Banku w dniu uruchomienia kredytu lub jego transzy, z zastrzeżeniem, że zmiany kursów walut w okresie kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty. Oprocentowanie kredytu ustalono jako zmienne i stanowiące sumę stałej marży oraz stopy referencyjnej LIBOR 3M ( (...)) obowiązującej w dniu sporządzenia umowy, zaś zmiana oprocentowania miała następować w cyklu kwartalnym i przyjmować wartość z ostatniego dnia roboczego ostatniego miesiąca poprzedzającego kolejny kwartał kalendarzowy (§ 6). Spłata kredytu miała następować w PLN z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych Banku (§ 7.1.). Spłata kredytu miała następować przez obciążenie rachunku powodów w pozwanym Banku (§ 7.3). W umowie ani regulaminie nie zdefiniowano Tabeli Kursów, jak też nie wskazano sposobu ustalania kursów służących do określania zobowiązań stron umowy. Spłata odbywała się przez obciążanie rachunku powodów w pozwanym Banku wyłącznie w walucie polskiej. Kredyt udzielony w kwocie 120.000 zł został od 6 kwietnia 2010 r. do 4 marca 2020 r. spłacony przez powodów w sumie 171.868,41 zł (Tabela B zestawienia k. 37). Zgodnie z § 8 umowy powodowie mogli dokonywać wcześniejszej spłaty za wcześniejszą dyspozycją ze wskazaniem, czy ma ona skrócić okres kredytowania z zachowaniem miesięcznych rat, czy też ma zmniejszyć wysokość miesięcznych rat z zachowaniem okresu kredytowania.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Ustalenie nieważności umowy kredytu było przedmiotem punktu drugiego pozwu, sformułowanego obok (a nie ewentualnie) żądania pierwszego – dotyczącego zapłaty. Jednocześnie twierdzenie o nieważności umowy stanowi jeden z dwóch argumentów (przesłanek) zasadności żądania zapłaty. Wyrok częściowy, rozstrzygający o żądaniu ustalenia umowy, ogranicza się w ten sposób nie tylko do punktu drugiego żądań pozwu (choć jego dotyczy bezpośrednio), ponieważ uprawomocnienie się tego wyroku może oznaczać, że odpadnie powodom w tym procesie jedna z dwóch podstaw prawnych żadanego zwrotu świadczeń pieniężnych.

Omawiane tu żądanie powodów jest osadzone w art. 189 k.p.c., który wymaga od strony żądającej ustalenia wykazania interesu prawnego. Sąd podziela argumentację powodów, że mają oni interes prawny w żądaniu nieważności umowy, ponieważ ewentualne podzielenie przez Sąd argumentacji o nieważności umowy tylko na potrzeby rozstrzygnięcia o zapłatę wynikać będzie nie z sentencji wyroku, lecz

z uzasadnienia, a nie ma pewności, czy będzie to uznawane w innych postępowaniach w kategorii powagi rzeczy osądzonej, a ponadto orzeczenie stwierdzające nieważność umowy może dawać podstawę również do stwierdzenia nieważności hipoteki ustanowionej na zabezpieczenie kredytu,

Nieważności umowy powodowie upatrują w:

- 1) sprzeczności umowy zawierającej klauzulę indeksacyjną z naturą zobowiązań umownych (pkt 7.1. pozwu),
- 2) niedozwolonym charakterze postanowień umownych dotyczących mechanizmu indeksacji kwoty kredytu do waluty (...), a w konsekwencji też w upadku klauzuli o zmiennym oprocentowaniu opartym o LIBOR (pkt 7.2. pozwu),

3) sprzeczności klauzul indeksacyjnych z dobrymi obyczajami (pkt 11.3.2. pozwu).

Wszystkie wskazywane przez powodów podstawy nieważności umowy wynikać mają z zawarcia w umowie klauzul indeksacyjnych.

W tym stanie rzeczy w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy podpisanej między stronami i czy wskazywane przez powodów postanowienia miały charakter niedozwolony. Zacząć należy jednak od kwestii ogólnej zgodności umowy z prawem.

Sporna tu umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej spełnia wymagania art. 69 ustawy – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia). Określone były strony umowy, kwota i waluta kredytu (podana w złotych), cel, na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marża i zmiennej stopy bazowej). Prawidłowości tej nie zmienia postanowienie, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej. Wymaga bowiem podkreślenia, że w przeciwieństwie do umowy kredytu denominowanego znana była w tym przypadku od początku kwota kredytu w złotych. Art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca. Zasady wypłaty kredytu w złotych i spłaty również w złotych nie pozostawiają wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowę kredytu bankowego w tej właśnie walucie. Dopuszczalność prawna kredytów indeksowanych walutą obcą wynika z wyraźnego wskazanie tego rodzaju kredytów w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26.08.2011 r. Trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego była sprzeczna z prawem (zwłaszcza, że art. 69 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym od 26.08.2011 r. wprost wspomina o tego rodzaju kredytach) lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża obie strony.

Przechodząc do zarzutów strony powodowej skierowanych ku nieważności umowy, należy uznać je za niezasadne z następujących przyczyn:

Z art. 353<sup>1</sup> k.c. wynika, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Sam mechanizm indeksacji, a także związana z nim zasada oprocentowania, wbrew wywodom powodów nie jest sprzeczna z naturą stosunku. Gdyby tak było, kredyty indeksowane nie zostałyby wskazane w przepisach jako jeden z rodzajów umów kredytowych. Ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie.

Zupełnie inną kwestią jest to, czy w związku z konsumenckim charakterem umowy zachodzi bezskuteczność postanowień umownych na zasadzie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. – z dalszymi tego konsekwencjami.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem są klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść. Uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona, wymagałoby wykazania, że konsument miał realny wpływ na

konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego, zaś konkretny zapis był z nim negocjowany.

Po wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ( (...)) z 3.10.2019 r.

w sprawie(...) na tle wykładni dyrektywy (...) należy przyjąć, że postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385<sup>(1)</sup> § 1 zd. drugie k.c.). Wg umowy wysokość zobowiązania powodów (konsumentów) będzie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej – kredyt wg kursu kupna, zaś rata wg kursu sprzedaży. W obu przypadkach chodzić miało o kursy pozwanego banku publikowane w niezdefiniowanej Tabeli. Konkretny sposób ustalania kursu nie został opisany ani w umowie, ani w regulaminie. Bank miał jednostronną swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej. Umowa została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez bank. Powodowie mogli wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej im odpowiadał, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, natomiast nie uzgadniano z nimi wszystkich pozostałych postanowień, w szczególności nie uzgadniano tego, czy mogą skorzystać z innego kursu waluty niż ustalany przez pozwanego. Z wyjątkiem wskazanych przez powodów postanowienia umowy, podobnie jak postanowienia regulaminu, nie były uzgodnione indywidualnie z powodami w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> § 1 i 3 k.c. W tym zakresie należy uzupełnić ustalenia faktyczne, dodając na podstawie wiarygodnych zeznań powodów (dowód: protokół rozprawy k. 337-338), że powodowie nie podejmowali żadnej próby negocjacji warunków umowy. Po podpisaniu wniosku kredytowego, z którego wynikało ich zapotrzebowanie finansowe i cel kredytu, zaakceptowali w całości zaproponowane warunki. Sąd pominął w tym zakresie dowód z zeznań świadków wnioskowanych w odpowiedzi na pozew, ponieważ żaden z nich nie uczestniczył bowiem przy zawieraniu umowy między stronami, zatem nie miał wiedzy o rodzaju i zakresie przekazywanych im informacji. Żaden z nich nie mógłby zatem potwierdzić, że powodów poinformowano, że mogą negocjować każde postanowienie umowy i regulaminu. Nie ma więc podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, stanowiącej narzędzie waloryzacji kredytu i wyznaczającej wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie.

Dalej należało rozważyć, czy – skoro zakwestionowane postanowienia dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów.

Nie wskazano w umowie, w jaki konkretnie sposób tabela kursów banku jest ustalana. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można uznać, aby postanowienia waloryzacyjne były wystarczająco jednoznaczne. Przyznanie sobie przez pozwanego jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym bez znaczenia pozostaje sposób wykonania umowy stron

w tym zakresie. Zgodnie z art. 385<sup>2</sup> k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem. Bez znaczenia jest więc, jakie możliwości mieli powodowie w zakresie ewentualnej zmiany warunków spłaty określonych w umowie. Bezzasadne było prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku wykazania, jak umowa była wykonywana, jak pozwany ustalał swoje kursy i czy miały one charakter rynkowy, względnie ustalanie, jaki byłby kurs rynkowy, ewentualnie jakie rachunki miał w swojej ofercie w tym okresie, w jaki sposób pozwany pozyskiwał środki na udzielenie kredytu, w jaki sposób je księgował i jak funkcjonował oraz funkcjonuje na rynku, a nadto jaka byłaby sytuacja, gdyby powodowie zaciągnęli inny rodzaj kredytu.

Postanowienia umowy zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów, co dotyczy w szczególności § 2.2

i § 7.1 umowy, ale również innych zapisów dotyczących stosowania kursów waluty szwajcarskiej. Wyeliminowanie ich i związanie stron umową w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących indeksacji kredytu, oznaczałoby, że kwota kredytu wypłaconego powodom powinna zostać przeliczona na walutę (...), a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać

w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy (...) dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie(...):

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por.

w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wypłata kredytu

i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie 24.01.2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia

w życie to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

Zbędne więc było prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku ustalenia, jaka byłaby wysokość zobowiązań z umowy przy przyjęciu innych wskaźników waloryzacji. Zachodzi bowiem potrzeba wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji, jak w całości sprzecznego z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającego interesy

kredytobiorcy - konsumenta. Dalej umowa stron może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu, którym jest zobowiązanie banku do udostępnienia kredytobiorcom na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie i zwrot kwoty wykorzystanego kredytu

z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłata prowizji. Nadal znana jest kwota i waluta kredytu (PLN), cel kredytu, okres i termin spłaty, wysokość prowizji oraz oprocentowanie. Taka umowa w pełni odpowiada cechom umowy kredytu wskazanym w art. 69 pr. bank., jest zgodna z zasadą swobodnego kształtowania stosunków umownych i nie narusza zasad współżycia społecznego (w tym dobrych obyczajów omówionych w pozwie).

Uznanie postanowień umowy za niedozwolone ma prowadzić jedynie do ich usunięcia z umowy, a jej nieważność (bezskuteczność) powstaje tylko wówczas, gdy nie ma możliwości jej utrzymania. Ocena, czy umowa o taki kredyt może być utrzymana, wymaga ustalenia, czy jej elementy konstrukcyjne po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych nadal mieszczą się w jej zasadniczym typie, pozwalającym na przyjęcie, że może być wykonywana jako umowa o kredyt bankowy. Bez znaczenia jest przy tym, że niższe oprocentowanie wyznaczane jest przy pomocy wskaźnika odnoszącego się do kursu waluty innej niż waluta kredytu.

Skoro umowa stron nadal może być wykonywana jako umowa kredytu bankowego po wyeliminowaniu spornych postanowień, powództwo o ustalenie jej nieważności podlegało oddaleniu na podstawie wskazanych wyżej przepisów, przede wszystkim na mocy art. 189 k.p.c.

Podobną argumentację przedstawił Sąd Okręgowy w Olsztynie w innym składzie na gruncie analogicznego stanu faktycznego w uzasadnieniu wyroku częściowego z 7 września 2020 r. - oddalającego żądanie nieważności umowy w sprawie I C (...).

Na koniec trzeba dodać, że zarzutów powodów dotyczących tego, że wręczono im egzemplarz umowy dopiero na spotkaniu wyznaczonym na podpisanie umowy, które trwało kilkanaście minut, i nie mieli w tym czasie możliwości przeczytania umowy ze zrozumieniem oraz nie mieli świadomości istnienia instytucji bezskuteczności postanowień umownych, Sąd nie potraktował w kategoriach zarzutu dotyczącego błędu (wady oświadczenia woli), ponieważ powodowie – reprezentowani przez zawodowego pełnomocnika – nie podawali takiej podstawy prawnej, a z okoliczności pozwu nie wynika, by uchylali się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego przy zawarciu umowy.

Co do zasady w przypadku kumulacji roszczeń możliwe jest wydanie wyroku częściowego, dotyczącego tylko niektórych z nich (art. 317 § 1 k.p.c.). Po uprawomocnieniu się tego rozstrzygnięcia zaktualizuje się potrzeba przeprowadzenia dalszych czynności procesowych zmierzających do rozstrzygnięcia o żądaniu zapłaty.

sędzia Rafał Kubicki